

# Paweł Wrzosek

---

## Spółeczność pochodzenia ukraińskiego na Warmii i Mazurach po 1947 roku : jej wpływ na rozwój kulturalny regionu północno-wschodniej Polski

---

Acta Polono-Ruthenica 11, 117-124

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Wrzosek  
Olsztyn

## **Spółeczność pochodzenia ukraińskiego na Warmii i Mazurach po 1947 roku. Jej wpływ na rozwój kulturalny regionu północno-wschodniej Polski**

Spółeczność pochodzenia ukraińskiego, zamieszkująca obecnie tereny północno-wschodniej Polski, ma znaczący udział w rozwoju kulturalnym regionu. Transfer kultury wschodniej na Warmię i Mazury rozpoczął się od połowy roku 1947, kiedy to przeprowadzono akcję „Wisła”, w wyniku której na północno-wschodnie tereny Polski przesiedlono ponad 50 tys. osób pochodzenia ukraińskiego.

Zamysł wysiedlenia na Ziemię Odzyskane Ukraińców zrodził się w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego jesienią 1946 r., a na początku 1947 r. trwały już intensywne przygotowania do przeprowadzenia tej akcji. Ostateczny plan operacji został przedstawiony przez gen. Stefana Mossora Państwowemu Komitetowi Bezpieczeństwa 27 marca 1947 r. Dwa dni później projekt ten zaakceptowało Biuro Polityczne Polskiej Partii Robotniczej. Śmierć gen. Karola Świerczewskiego dostarczyła znakomitego pretekstu dla uzasadnienia zastosowania zbiorowej odpowiedzialności wobec ludności cywilnej<sup>1</sup>. Na posiedzeniu Biura Politycznego zdecydowano też o powołaniu Grupy Operacyjnej „Wisła” oraz o zasadach wysiedlenia i ewakuacji<sup>2</sup>. Liczbę przewidzianych do wysiedlenia Ukraińców w skali całego kraju oszacowano na 80 tys. (początkowo mówiono o 20 tys., ostatecznie wysiedlono ok. 150 tys. osób)<sup>3</sup>.

Akcja wysiedleńcza rozpoczęła się 28 kwietnia 1947 r. o godz. 4.00. Ludność często zmuszano do opuszczenia wiosek w ciągu 2–3 godzin, pozwalając zabrać tylko 25 kg ładunku<sup>4</sup>. Ukraińcy, według instrukcji, byli rozmieszczani na

<sup>1</sup> R. Torzecki, *Sprawy polsko-ukraińskie przed i po Jalcie (1944-1945)*, Warszawa 1996, s. 88.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Sprawozdanie z działalności GO „Wisła”, [w:] E. Misiło, *Akcja „Wisła”. Dokumenty*, Warszawa 1993, s. 365.

<sup>4</sup> A. Chojnowska, *Operacja „Wisła”*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1992, nr 102, s. 25–28.

ziemiach zachodnich i północnych, z wyłączeniem lądowego pasa przygranicznego o szerokości 50 km i morskiego szerokości 30 km. W stosunku do mieszkających tam Polaków ich liczba nie mogła przekraczać 10%<sup>5</sup>.

W pierwszym etapie akcji „Wisła”, trwającym do końca maja, wysiedlenia objęły powiaty: Sanok, Lesko, Przemyśl, Brzozów i częściowo Lubaczów. Rozpoczęty na początku czerwca drugi etap ogarnął powiat Jarosław, Lubaczów oraz województwo lubelskie. W trzecim etapie, trwającym w lipcu, jedynie „doczyszczano teren” z osób, które uniknęły przesiedlenia. Równocześnie z wysiedleniami prowadzono operacje przeciwko UPA<sup>6</sup>.

Operacja „Wisła” zakończyła się 31 lipca 1947 r. W jej trakcie wysiedlono ponad 140 tys. osób, z tego około 40,2% ogółu ludności ukraińskiej osiedlono na terenach byłego województwa olsztyńskiego<sup>7</sup>. Na Warmię i Mazury przywieziono ponad 56 tys. Ukraińców przeważnie z Lubelszczyzny – z rejonów Tomaszowa Lubelskiego (10 928), Hrubieszowa (2 776), Chełma (1 608), Włodawy (3 910), Białej Podlaskiej (6 786), a także z Rzeszowskiego, z okolic Leżajska (5 694), Przeworska (10 176) oraz z okolic Sanoka (8 978), Leska (5 684), z okolic Jasła (295)<sup>8</sup>. Na dawnych ziemiach zamieszkiwali oni etnograficzny obszar Bojkowszczyzny (od Leska w kierunku południowo-wschodnim), okolice Sanoka – Nadsanie (część zachodnia historyczno-kulturowej grupy wołyńskohaliczkiej) oraz Chełmszczyznę i południową część Podlasia. Świadomość bycia określoną grupą etnograficzną była wśród tej ludności niewielka, raczej była to świadomość etnografów lub ludzi prowadzących badania. Oni sami – jeśli posiadali jakąkolwiek świadomość przynależności grupowej – to chętniej nazywali siebie Rusinami czy Hałyczanami<sup>9</sup>. Nazwy te i terytoria nie pokrywały się z nazwami i terytoriami grup etnograficznych, miały szerszy zakres i sens raczej kulturowo-historyczno-polityczny.

Zarówno Bojkowie, jak i Łemkowie zgodnie zaliczani są przez badaczy do etnograficznych grup pochodzenia ukraińskiego. Dolinianie natomiast charakteryzowani są jako grupa etnograficzna polsko-ukraińska<sup>10</sup>. Podobne przemieszanie ludności i kultury, jak wśród Dolinian, występowało również na Chełmszczyźnie i Podlasiu z coraz większym udziałem (wraz z oddalaniem się od źródła) ludności i kultury polskiej. Wśród samych przedstawicieli wymienionych grup

<sup>5</sup> E. Miśiło, op. cit., s. 87.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 32.

<sup>7</sup> M. Winnicki, *Osadnictwo ludności ukraińskiej w woj. olsztyńskim*, Olsztyn 1965, s. 3.

<sup>8</sup> E. Miśiło, op. cit., załącznik nr 5, s. 447.

<sup>9</sup> A. Sakson, *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, Olsztyn 1998, s. 98.

<sup>10</sup> R. Reinfuss, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Lublin 1948, t. VII, s. 100.

świadomość ukraińskiej przynależności narodowej najwcześniej i najwyraźniej objawiła się wśród Bojków i generalnie wśród Ukraińców zamieszkujących obszary Wschodniej Galicji. Przyczyną tego były znaczne ich skupiska, jednorodność wyznania greckokatolickiego oraz oddziaływanie bliskich ukraińskich ośrodków kultury we Lwowie i Kijowie. Pewna część Ukraińców przesiedlona na Warmię i Mazury (Bojkowie, Hałyczanie) miała już dostatecznie wykształconą świadomość narodową ukraińską, jednakże większość tej społeczności znajdowała się na poziomie świadomości przednarodowościowej, którą można by zamknąć w pojęciu – „ja tutejszy”<sup>11</sup>.

Przeżycia wojenne wraz z przesiedleniem dokonały wielu zniszczeń w każdej sferze życia Ukraińców. Miały jednak i pozytywne znaczenie, a mianowicie dla uświadomienia przynależności narodowej. Ludność ukraińska, stawiana w sytuacji ciągłej konfrontacji, została niejako przymuszona do samookreślenia. Po przesiedleniu w nieznane sobie strony<sup>12</sup> i zamieszkaniu wśród obcych i dystansujących się ludzi Ukraińcy znaleźli się w sytuacji, gdy aporia „swoj- obcy” stała się szczególnie konstruktywna dla tworzenia tożsamości kulturowej. Więcej niż sami mogli wiedzieć o sobie, dowiadawali się od otaczających ludzi, którzy nazywali ich właśnie Ukraińcami, nadając temu pejoratywne znaczenie. W tym określeniu kryły się posądzenia o szczególnie agresywny charakter i związane z tym przekonanie, występujące z dawien dawna u różnych ludów, o czarnym podniebieniu<sup>13</sup>.

Nie wszędzie i nie zawsze wzajemne stosunki układały się nieprzyjaźnie i nieufnie. Po latach obserwacji stawały się poprawne i nawet przychylne, zwłaszcza z dawną miejscową ludnością, którą do Ukraińców zbliżał podobny los. Wbrew założeniom, zmierzającym do zasymilowania ludności ukraińskiej, polityka dyskryminacyjna przyczyniła się do podtrzymania tożsamości kulturowej. Stworzyła bowiem warunki izolacji, rodzaj getta, w którym ludność zmuszona była żyć na poziomie kultury rodzimej. Była ona jednak zubożona o ten jej nurt, który tworzyły istniejące na rodzimych ziemiach instytucje i organizacje, ponieważ ich działalność w nowym środowisku została zabroniona. Dotyczyło to również Cerkwi greckokatolickiej, w związku z czym ludność ukraińska wyznania greckokatolickiego przeżywała prawdziwy dramat, nie mając możliwości uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w tym obrządku czy celebrowania w sposób uświęcony tradycją obrzędu narodzin, zaślubin i śmierci.

<sup>11</sup> I. Hrywna, *O Ukraińcach, Rusinach, perekińczykach i innych*, „Borussia” 1992, nr 3–4, s. 124.

<sup>12</sup> W powiecie Górowo Iławeckie – 42,5% ogółu ludności powiatu. Patrz: M. Winnicki, op. cit., s. 15.

<sup>13</sup> S. Bystroń, *Megalomania narodowa*, Warszawa 1935, s. 89.

Pewne próby wznowienia nielegalnej działalności innych instytucji i organizacji były utrudniane w związku z oderwaniem ich od rodzimego podłoża i brakiem bazy, na której ich działalność mogłaby się rozwijać (księgozbiory, prasa itp.). Działalność tę utrudniało również znaczne rozproszenie ludności. W tej sytuacji jedyną w zasadzie ostoją ukraińskości i sposobem na przetrwanie stała się codzienna kultura oraz zwyczaje i obrzędy, doroczne i rodzinne, przekazywane drogą ustną w ramach tzw. małej tradycji. Zwyczaje i obrzędy miały dla ludności ukraińskiej szczególne znaczenie, ponieważ jako element światopoglądu ludowego ściśle związane były z religią i funkcjonowały w postaci greckokatolickiego roku obrzędowego, zgodnie z kalendarzem juliańskim. Stanowiło to jedną z najistotniejszych cech dystynktywnych tej kultury, zwłaszcza w nowym środowisku.

Realizowanie się nawet w tak okrojonej płaszczyźnie tożsamości kulturowej nie było łatwe i proste. Nie miało cech otwartości, nie mówiąc już o ostentacji. Jak wspominają starsi, nawet „Chrystowo Rizdwo” (Boże Narodzenie) obchodzono przy zasłoniętych oknach, śpiewając kolędy ściszymi głosami. Obawiano się rozmawiać po ukraińsku, by nie zostać posłyszczanym przez „obcych”. Wielu obawiało się przyznawać do własnej kultury i języka. Niektórzy też, ci mniej odporni, starali się zapomnieć o swoim pochodzeniu w zamian za normalne i bezpieczne życie. Dla większości jednak ta właśnie sytuacja stworzyła możliwość określenia tożsamości (kształtowała nawet postawy przekory). Kultura ludowa, która już teraz nie pozostawała kulturą bez nazwy, zaczęła pretendować do miana kultury ukraińskiej<sup>14</sup>.

Pierwszy etap po przesiedleniu charakteryzował się zubożonym poczuciem tożsamości. Jednak dystans stworzony między płaszczyzną kulturową a tożsamością pozwolił postrzegać ją jako kulturę całej ukraińskiej społeczności. To przydało jej rangi kultury narodowej i zapoczątkowało na szerszą skalę procesy świadomościowe. W latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia w sposób istotny dokonała się zmiana warunków dla rozwoju tożsamości kulturowej. Zmieniła się polityka wobec ludności ukraińskiej. Nowa sytuacja – co było istotne – stworzyła szansę na ujawnienie się kultury ukraińskiej. Oficjalne sankcje zostały zniesione. Nie oznaczało to jednak, że w stosunkach sąsiedzkich i międzygrupowych zapanowała wzajemna tolerancja i przyjaźń. Powstająca w tym czasie infrastruktura społeczno-kulturalna nie była na tyle bogata, aby zapewnić wszystkim uczestnictwo. Zaczęto sięgać po elitarny nurt kultury, m.in. po poezję Tarasa Szewczenki – wieszczka narodu ukraińskiego – i organizować spektakle teatralne. Poza tym pojawiła się prasa, wzrosło czytelnictwo i kolportaż książek, Polskie Radio Olsztyn rozpoczęło emisję programu w języku ukraińskim.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 101.

Wszystko to razem stworzyło możliwość wzbogacenia treści oraz form jednostkowej i społecznościowej kulturowej identyfikacji. W tym samym czasie zaistniały również pewne obiektywne uwarunkowania i procesy, które nie tak jednoznacznie określały perspektywę dla rozwoju tożsamości. W związku bowiem z bardziej tolerancyjną wobec ludności ukraińskiej polityką zostały zapoczątkowane w tym środowisku procesy mobilności poziomej (migracje) i pionowej (awans społeczny). Zamieszkująca początkowo przeważnie wsie ludność ukraińska zaczęła przenosić się najpierw do małych miast, wreszcie do Olsztyna i podobnych ośrodków miejskich. Awans społeczny uzyskuje się zaś głównie przez wykształcenie (duże znaczenie w tym miała również pracowitość ludności ukraińskiej). Było to jednak wykształcenie uzyskiwane przede wszystkim w polskim systemie edukacji, co częstokroć prowadziło do dekulturnizacji.

Lata siedemdziesiąte przyniosły dalsze zamiany. Wzmogła się mobilność społeczna, co sprzyjało procesom asymilacyjnym, oraz upowszechniła się telewizja, która stworzyła konkurencję nie tylko dla instytucjonalnych form kultury, lecz również dla tych „domowych”, stanowiących treść małej tradycji.

Lata osiemdziesiąte przyniosły wiele zmian w europejskich układach politycznych, społecznych i narodowych. Towarzyszyły temu różne zjawiska, m.in. migracja, zwłaszcza młodych ludzi – również Ukraińców, do państw bardziej ustabilizowanych ekonomicznie, z nadzieją na lepsze życie. Obecnie silnym ośrodkiem emigracji ukraińskiej jest Kanada. Wraz ze normalizowaniem się sytuacji społeczno-ekonomicznej w Polsce migracje te stopniowo zaczęły się zmniejszać, a w środowisku ludności ukraińskiej dodatkowo wpłynęło na to powstanie niepodległego państwa ukraińskiego. Jednak według badań z roku 2004 wciąż wysoki jest odsetek młodych ludzi pochodzenia ukraińskiego deklarujących chęć wyjazdu za granicę na stałe bądź czasowo (68%)<sup>15</sup>.

Fakt ten i jego rozliczne konsekwencje stworzyły nową sytuację dla rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości ukraińskiej. Jej współczesny kształt wyznaczają takie zjawiska, jak: znajomość języka ukraińskiego, odrębność wyznania greckokatolickiego i prawosławnego, kultywowanie zarówno tradycji ludowych, przejawiających się w codziennym życiu, jak i obrzędów dorocznych i rodzinnych splecionych z cerkiewnym rokiem obrzędowym, kultywowanie folkloru, tradycji narodowych, zainteresowanie elitarnym nurtem kultury narodowej (literaturą, muzyką), historią narodu, współczesną sytuacją polityczną i współczesną kulturą ukraińską<sup>16</sup>. W porównaniu więc z pierwszymi

<sup>15</sup> Dane na podstawie badania ankietowego uczniów Liceum Ogólnokształcącego z ukraińskim językiem nauczania w Górowie Iławeckim przeprowadzone w czerwcu 2004 r. przez P. Wrzoska.

<sup>16</sup> B. Beba, *Kierunek przemian tożsamości kulturowej Ukraińców na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 1998, s. 105.

latami po przesiedleniu nastąpiło znaczne poszerzenie płaszczyzny kulturowej identyfikacji.

Ta zróżnicowana kultura zawiera elementy zarówno kultury ludowej, jak i elitarnej, narodowej – tradycyjnej i współczesnej, wobec której występują podstawy dystansu i refleksji. Tym podstawom towarzyszy znaczny wzrost świadomości narodowej i świadomości odrębności ukraińskiej kultury w jej znacznie poszerzonym zakresie, daleko wykraczającym poza płaszczyznę kultury ludowej. Z tej kultury dokonuje się teraz wyboru cenionych przez siebie wartości. Jest to więc tożsamość kulturowa z wyboru, świadoma i teraz już oficjalnie upolityczniona, bardziej zróżnicowana czy zindywidualizowana poprzez pochodzenie społeczne, wykształcenie i środowisko zamieszkania. Jeśli w latach sześćdziesiątych i jeszcze siedemdziesiątych opierała się ona bardziej na tradycjach ludowych, mających już wówczas rangę narodowych, i kształtowała się przede wszystkim na poziomie emocji, to współcześnie zawiera w sobie wątki różnych nurtów kultury i kształtuje się bardziej na poziomie umysłu. Nie stanowią jednak istoty stylu życia, zwłaszcza młodzieży<sup>17</sup>.

Tendencje te potwierdzają badania jakościowe przeprowadzone wśród młodzieży górskiego liceum w maju 2004 r. Otóż ponad 70% uczniów tej szkoły uczestniczy we wszelkiego rodzaju szkolnych kółkach zainteresowań, takich jak chór szkolny, kółko teatralne, zespoły muzyczne czy też koła przedmiotowe. W trakcie badań 83% młodzieży tegoż liceum zadeklarowało chęć podjęcia studiów wyższych<sup>18</sup>, co świadczy o silnej determinacji i chęci zmiany statusu społecznego. Młodzi Ukraińcy bez emocji oceniają współczesną rzeczywistość, gdzie odmienność kulturowa może być atutem lub ciężarem.

W regionie warmińsko-mazurskim dało się zaobserwować zdecydowane odejście od postawy roszczeniowej, którą tak często zarzuca się organizacjom mniejszości narodowych. Obecnie ukraińskie organizacje pozarządowe poprzez swoich przedstawicieli w samorządach lokalnych na Warmii i Mazurach zajmują się nie tylko problemami społeczności ukraińskiej, ale działają na rzecz swojej wsi, gminy, regionu, co również znalazło odzwierciedlenie w wynikach badań – 42% młodych ludzi pozytywnie ocenia działalność samorządową przedstawicieli społeczności ukraińskiej<sup>19</sup>.

Bardzo często w miejscowościach przygranicznych województwa warmińsko-mazurskiego ukraińskie organizacje (ZuWP) są jedynymi funkcjonującymi

<sup>17</sup> Ibidem, s. 107.

<sup>18</sup> Dane na podstawie badania ankietowego uczniów Liceum Ogólnokształcącego z ukraińskim językiem nauczania w Górowie Iławeckim przeprowadzone w czerwcu 2004 r. przez P. Wrzoseka.

<sup>19</sup> Ibidem.

organizacjami pozarządowymi na tym terenie. Realizują nie tylko przedsięwzięcia kulturalne, takie jak: Przegląd Ukraińskich Zespołów Rockowych oraz Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych Mniejszości Narodowych realizowane w Węgorzewie, „Watra” spotkania pogranicza organizowane w Głębocku czy też Dni Kultury Ukraińskiej w Giżycku, ale koncentrują się również na tym, jak poprawić np. drogi, elementy infrastruktury. Taka aktywność wzbudza podziw i zainteresowanie wszystkich mieszkańców. Koronnym jej przykładem jest górowskie liceum, które obecnie stanowi bazę szkoleniową dla przedstawicieli samorządów lokalnych, małego i średniego biznesu oraz sektora pozarządowego. W Górowie udało się stworzyć centrum edukacji społecznej i ekonomicznej dla całego regionu północnego województwa warmińsko-mazurskiego. Prowadzone są cykliczne seminaria i szkolenia<sup>20</sup>.

Przesiedlona w 1947 r. na tereny północno-wschodnie Polski ludność ukraińska, uznając z biegiem lat sytuację za nieodwracalną, w większości zagospodarowała się na dobre w nowym miejscu zamieszkania. Zachodzące zmiany sprzyjały skuteczniejszemu wprowadzeniu w życie gwarancji konstytucyjnych, a wykazywane zainteresowanie ludnością ukraińską pozwoliło na systematyczną poprawę jej sytuacji. Rozwój organizacji, realizacja celów i zadań statutowych przyczyniły się w poważnej mierze do stabilizacji życia ludności ukraińskiej, do coraz lepszej współpracy z ludnością polską.

Integracja polityczna i społeczna na nowych ziemiach postępowała razem z przeobrażeniami i przemianami społecznymi. Zbiorowość, jaka zasiedliła tutejszy teren, charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem poziomu kultury, obyczajów i świadomości, co początkowo wpływało hamująco na procesy integracyjne. Współmieszkańcy obserwowali się nawzajem pod względem gospodarowania i użytkowania powierzonego im mienia. Na gruncie tej obserwacji powstawać zaczęły pozytywne oceny, a zanikać uprzedzenia narodowościowe i religijne.

Fakt wyodrębnienia się wielu koncepcji funkcjonowania mniejszości powoduje, że Ukraińcy wybierają dla siebie tę najbardziej odpowiednią. Większość twierdzi, że nie jest ani Ukraińcami, ani Polakami, lecz obywatelami Europy (52%)<sup>21</sup>. To stwierdzenie może potwierdzać, jak bardzo zmieniły się poglądy ludności pochodzenia ukraińskiego od 1947 r. Obecnie społeczność ta pełni swoistego rodzaju misję kulturową na Warmii i Mazurach, wyznaczając kierunki wzajemnej współpracy i tolerancji.

<sup>20</sup> M. Sycz, *Co mniejszości mogą zrobić dla społeczności lokalnej*, „LOS” 1999, nr 7–8, s. 24.

<sup>21</sup> Dane na podstawie badania ankietowego uczniów Liceum Ogólnokształcącego z ukraińskim językiem nauczania w Górowie Haweckim przeprowadzone w czerwcu 2004 r. przez P. Wrzoska.



### Резюме

*Общественность украинского происхождения на Вармии и Мазурах после 1947 года.  
Ее влияние на культурное развитие региона северо-восточной Польши*

Функционирование общества украинского происхождения на Вармии и Мазурах не часто является объектом исследований принимая во внимание сильные связи этого явления с идеологией и политикой, что в свою очередь осложняет указание предела между пропагандой а действительным подходом к проблеме. Трансформация украинской культуры на территорию северо-восточной Польши была реализована через деятельность украинского общества, переселенного в этот район в пределах акции „Висла” в 1947 г. Допросы молодёжи украинского происхождения, проведены автором доклада в 2004 г., изображают в новом свете это общество, а также делают возможной характеристику всё время эволюционирующих проблем связанных с её существованием. Способы справляния украинского меньшинства с превратностями судьбы, постепенная интеграция этой национальной группы, а также разница в анализе аспектов взаимоотношений стали основой показания этой темы. Изменения в сознании представителей украинского общества с позиции предъявляющей притязания в позицию полную изобретательности и энергии, в позицию достойную хозяина новой родины это знак времени. Необыкновенно убедительным является факт, что поляки часто принимают участие в культурной жизни организованной украинцами.

### Summary

*Community of Ukrainian origin in Warmia and Mazury region after 1947.  
Its influence on the cultural development of north-eastern region of Poland*

The community of Ukrainian origin in Warmia and Mazury is not often the object of research due to the fact that it is strongly involved in ideology and politics, which makes it difficult to draw a boundary between propaganda and its actual problems. What contributed to the transformation of the Ukrainian culture into the North-East Poland were activities of those Ukrainian communities that migrated into this region in the course of „Wisła” action in 1947. The research that the author conducted in a group of Ukrainian teenagers in 2004 casts a new light onto the community, making it possible to characterize the continuously evolving problems of its existence. The approach to this topic highlights the way in which the Ukrainian minority, torn apart from its original environment, deals with its problems and is gradually integrating into the new reality. It also focuses on the analysis of differences concerning mutual relations. In time, the awareness of the Ukrainian community members has lost its demanding nature, and has become filled with invention and initiative, thus resembling the awareness that the hosts of their new motherland should display. It is very interesting to notice that the Poles are often participants in the cultural events organized by the Ukrainians.